

Sygn. akt III AUa 1046/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy Z. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG.

o kapitał początkowy

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 września 2013 r. sygn. akt VI U 321/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Góraska SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 1046/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 11 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w G. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako: ustawa emerytalna), odmówił ubezpieczonemu ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego na 1 stycznia 1999 r.

z uwzględnieniem okresu praktycznej nauki zawodu. Organ rentowy wskazał, że

w celu zaliczenia wnioskowanego okresu jako okresu ubezpieczenia, konieczne jest przedłożenie świadectwa pracy lub innego dowodu szcążkowego (legitymacji ubezpieczeniowej, umowy o naukę zawodu), czego ubezpieczony nie uczynił. Przedłożył jedynie zaświadczenie z Kuratorium (...), a także ksero świadectwa ukończenia szkoły, z których wynika, że w latach 1970-1972 uczęszczał do (...) Szkoły Budowlanej dla Pracujących (...) w G.

i odbywał praktyczną naukę zawodu na terenie zakładu pracy i ukończył szkołę w zawodzie malarz budowlany, co nie jest wystarczającym dowodem do uznania spornego okresu jako okresu ubezpieczenia.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony podniósł, że w jego ocenie wymienione dowody nie są szczątkowe, lecz poświadczają, że ubezpieczony wykonywał pracę w okresie nauki zawodu w (...) w G.. Powołał się na wyroki: Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 lutego 2011 r. (III AUa 1731/10) oraz Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 10 stycznia 2012 r. (III AUa 1535/11). Wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ponowne ustalenie przez organ rentowy kapitału początkowego z uwzględnieniem spornego okresu uczęszczania do (...) Szkoły Zawodowej (...) wG., a także o zasądzenie na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie powołał się na art. 68 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585), art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, ustawy z dnia 2 lipca 1958 r.

o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. z 1958 r.,

Nr 45, poz. 226). Podtrzymał nadto argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji. Wskazał, że ubezpieczony 31 marca 2013 r. przedłożył zaświadczenie tej samej treści, co przed wydaniem decyzji z 11 marca 2013 r., a także oryginał świadectwa ukończenia (...) Szkoły Budowlanej dla Pracujących (...)

w G., jednak dokumenty te również nie stanowią dowodu pozwalającego zaliczyć sporny okres do okresu ubezpieczenia, o czym ZUS poinformował ubezpieczonego w decyzji z 28 marca 2013 r., odmawiając ponownie ustalenia kapitału początkowego z uwzględnieniem tego okresu i podtrzymując decyzję z 11 marca 2013 r. W związku z powyższym, organ rentowy wniósł

o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 19 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony podjął 1 września 1970 r. naukę w (...) Szkole Budowlanej dla Pracujących (...) Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) w G.. Nie zawarł z (...) Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) w G. umowy

o naukę zawodu. Naukę ukończył 24 czerwca 1972 r. Po ukończeniu nauki ubezpieczony nie podjął pracy w (...). Dnia 13 listopada 1972 r. ubezpieczony podjął pracę w Zakładach (...) w S..

Sąd I instancji zważył, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie. Stwierdził, że spór między ubezpieczonym a organem rentowym dotyczył możliwości zaliczenia okresu od 1 września 1970 r. do 24 czerwca 1972 r. do podstawy kapitału początkowego. Ubezpieczony twierdził, że był to okres nauki zawodu, natomiast organ rentowy podniósł, że ubezpieczony nie wykazał w sposób wystarczający, iż tak rzeczywiście było.

Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. następujące okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne

albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne: zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r. Przepisami regulującymi zatrudnianie młodocianych obowiązującymi przed 1 stycznia 1975 r. były przepisy ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy

i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. z 1958 r. nr 45, poz 226, ze zm.). Z treści art. 9 ust. 1 tejże ustawy wynika, że młodociany odbywał naukę zawodu tylko wówczas, gdy zawarł z zakładem pracy indywidualną umowę nauki zawodu. Okoliczność zawarcia takiej umowy winien był – zgodnie z art. 232 k.p.c. - wykazać ubezpieczony. Wskazanymi przez niego środkami dowodowymi dla potwierdzenia, iż odbywał naukę zawodu były: świadectwo ukończenia (...) Szkoły Budowlanej dla Pracujących

w S., zeznania świadków M. P., K. W., Z. Ś. i K. B. oraz zaświadczenie Kuratorium (...) z 31 stycznia 2013 r., iż w okresie 1970–1972 r. uczęszczał on do (...) Szkoły Budowlanej dla Pracujących (...) Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) w G. i odbywał praktyczną naukę zawodu na terenie zakładu.

Z przedłożonego świadectwa szkolnego nie wynika jednak, czy ubezpieczony uczęszczał do zawodowej szkoły zasadniczej jako zwykły uczeń i jedynie odbywał praktyki w (...), czy też na podstawie indywidualnej umowy o naukę zawodu z tymże zakładem. Jeżeli chodzi o zaświadczenie Kuratorium (...), Sąd

I instancji zwrócił się o podanie, w oparciu o jakie dokumenty zaświadczenie zostało wystawione. W odpowiedzi Kuratorium przesłało kserokopię arkusza ocen ubezpiezonego z roku szkolnego 1970/71 w I klasie (...) Szkoły Budowlanej dla Pracujących (...) Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) w G.. Sąd Okręgowy stwierdził, że na podstawie arkusza ocen nie można wyciągnąć wniosku, na jakiej zasadzie ubezpieczony uczęszczał do tej szkoły, zatem

i zaświadczenie wystawione przez Kuratorium nie stanowi dowodu, że ubezpieczony odbywał naukę zawodu na podstawie indywidualnej umowy z (...) o naukę zawodu. Sąd I instancji nie dał też wiary zeznaniom świadka K. B., który zeznał, że ubezpieczony zawarł indywidualną umowę o naukę zawodu, gdyż zeznania jego różniły się diametralnie w tym zakresie od zeznań

3 pozostałych świadków – i co więcej – od zeznań samego ubezpiezonego, który (podobnie jak świadkowie K. W., M. P. i Z. Ś.) zaprzeczył, aby zawierał jakąkolwiek umowę z (...) Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) w G..

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony. Zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego a głównie:

- art. 4 ust.2 pkt 3 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. 1958 r. nr 23 poz. 97) art.3 ust. 1 pkt

1-3;

- art.3 ust. 1 pkt 1, art. 9, art. 10, art. 18 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. nr 45, poz. 226 z 1958 r.);

- art. 11 ust. 3a ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o systemie oświaty i wychowania (Dz. U. nr 32 poz. 160 z 1961 r.),

poprzez pominięcie, że młodociani uczniowie przyzakładowych szkół zasadniczych, mogli być nauczani tylko w jednej formie, tj. w formie praktycznej nauki zawodu, która była jednocześnie zatrudnieniem w zakładzie, który prowadził szkołę.

2) naruszenie prawa procesowego, a głównie art.233 §1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dowodów z dokumentu, zeznań świadków i wyjaśnień ubezpiezonego,

a głównie sprzeczne z zeznaniami świadków uznanie, że zaprzeczyli oni, aby zawierali umowy o naukę zawodu i bezpodstawne uznanie zeznań świadka K. B. za niewiarygodne.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony podniósł, że jego zdaniem, oddalenie odwołania było bezpodstawne i nastąpiło w wyniku mylnej oceny dowodów osobowych i dowodów z dokumentów oraz wadliwej interpretacji stanu prawnego istniejącego w latach 1970-1972. Wskazał, że oceniając dowody z zeznań świadków, Sąd I instancji nie uwzględnił, że świadkowie, którzy kończyli z ubezpieczonym tę samą szkołę, podali fakty istotne dla ustalenia charakteru ich szkoły i nauki - podali, że (...) Przedsiębiorstwo Budownictwa (...), zawierało ze Szkołą umowę o praktyczną naukę zawodu, a oni w ramach tej umowy, wykonywali pracę za którą otrzymywali wynagrodzenie w kwotach 150-300 zł. Świadkowie nie pamiętali tylko, czy oni podpisali umowę o praktyczną naukę zawodu. Apelujący wskazał, że Sąd Okręgowy słuchając świadków, nie uwzględnił, że w czasie rozpoczynania nauki zawodu i pracy w (...) mieli zaledwie po 15 lat i nie przywiązywali wagi do formalności związanych ze stosunkiem pracy i nauki. Przywiązywali natomiast wagę do elementów dla nich w tym okresie istotnych,

tj. wynagrodzenia za pracę. W ocenie skarżącego, zeznania uczniów (...) Szkoły Budowlanej dla Pracujących, znakomicie uzupełniały zeznania świadka K. B., który jako dyrektor tej szkoły, a także osoba dojrzała i odpowiedzialna w szkole za praktyczną naukę zawodu zeznał, że uczniowie w ramach łączących szkołę i zakład pracy stosunków prawnych, zawierali z zakładem umowę o praktyczną naukę zawodu. Z tego też względu, zeznania ówczesnych uczniów i dyrektora, należało ocenić jako uzupełniające się wzajemnie, a nie jako sprzeczne. Wskazał, że dyrektor potwierdził fakty, których uczniowie nie pamiętali z okresu dzieciństwa; dopiero po rozprawie świadkowie wskutek rozmów ze sobą, zaczęli przypominać sobie fakty i okoliczności związane z nauką zawodu, w tym formalności. Na potwierdzenie tej okoliczności, apelujący zawniósł o powołanie dowodu z ich oświadczeń. Nadto, również matki ówczesnych uczniów potwierdziły, że uczestniczyły w podpisywaniu umów o naukę zawodu. Zdaniem skarżącego, do błędnych wniosków Sąd I instancji, doszedł także w wyniku mylnej interpretacji stanu prawnego dotyczącego spornego okresu (1970-1972). Wskazał, że w tych latach, kwestię kształcenia w szkołach zawodowych regulował, między innymi, dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 23, poz. 97 z 1954 r.), który w art. 4 ust. 2 pkt 3 stanowił, że młodociani, pobierający naukę zawodu w zakładach pracy byli uważani za pracowników tych zakładów. Przepis ten nie precyzuje, czy umowy powinny być zawierane indywidualnie z młodocianymi. Pozostawia dowolność co do formy i sposobu zawierania umów. Stwierdził nadto, że kolejny, wiodący akt normatywny to ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o systemie oświaty i wychowania (Dz.U. nr.32, poz. 160 z 1961 r.). wskazał, że ustawa ta w art. 11 ust. 3a i ust. 4, przewiduje formy kształcenia dozwolone dla uspołecznionych zakładów pracy, tj.: prowadzenie praktycznej nauki zawodu dla uczniów szkół zawodowych, udział w kształceniu politechnicznym uczniów szkół ogólnokształcących, prowadzenie doskonalenia zawodowego pracownika, udzielanie zakładom pomocy w wyposażeniu warsztatów szkolnych. Podniósł, że tylko jedna forma przewidziana ustawą, mogła dotyczyć ubezpieczonego jako ucznia przyzakładowej szkoły dla pracujących - tj. forma przewidziana art. 11 ust. 3a pkt 1 - prowadzenie praktycznej nauki zawodu dla uczniów szkół zawodowych. Wskazał, że ustawa ta systematyzuje formy szkolne przewidziane w ustawie z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, na którą powołuje się Sąd I instancji. Ustawa ta w art. 3 ust. 1 pkt 1-3 przewiduje, że młodociani mogą być zatrudniani przez zakłady pracy tylko w celu: praktycznej nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy. Ustawa wyraźnie wskazuje, w jakim celu może być zatrudniony młodociany w zakładzie pracy. Podniósł, że tylko jeden punkt aktu odpowiada celowi, w jakim był zatrudniony ubezpieczony w (...). Tym celem była praktyczna nauka zawodu, co bezpośrednio wynika ze świadectwa szkolnego, zeznań świadków i wyjaśnień ubezpieczonego. W ocenie apelującego, świadectwo ukończenia (...) Szkoły Budowlanej dla Pracujących (...), potwierdza odbycie przez ubezpieczonego praktycznej nauki zawodu. Jego koledzy i ubezpieczony także, zgodnie zeznali, że pracowali w zakładzie w ramach nauki zawodu i otrzymywali wynagrodzenie. Wskazał, że wykonywanie pracy i otrzymywanie wynagrodzenia, mogło odbywać się tylko w ramach zatrudnienia, a świadectwo potwierdza, że było to zatrudnienie w ramach praktycznej nauki zawodu. Podniósł, że obowiązujący wtedy stan prawny, nie przewidywał dla uczniów przyzakładowych szkół zasadniczych innej formy nauczania niż praktyczna nauka zawodu (art. 11 ust. 3a ustawy z 15 lipca 1961 r. o systemie oświaty i wychowania i art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o nauce zawodu). Wskazał, że skoro był uczniem szkoły zawodowej, prowadzonej przez przedsiębiorstwo, to zgodnie z art. 11 ust. 3a powyższej ustawy, jego kształcenie podlegało regulom tej ustawy a więc podlegał on nauczaniu w ramach praktycznej nauki zawodu. Podniósł, że za tym, że był uczniem szkoły przyzakładowej i pracował w ramach nauki zawodu, przemawiają dokumenty i zeznania świadków. Zdaniem apelującego fakt, że był związany umową o praktyczną naukę zawodu, może być udowodniony nie tylko przez udowodnienie zawarcia umowy o naukę zawodu, ale również przez udowodnienie pracy jako młodocianego w zakładzie pracy prowadzącym szkołę. Młodociany bowiem mógł być zatrudniony w zakładzie pracy tylko w ramach przyuczenia do zawodu, stażu pracy lub praktycznej nauki zawodu, dlatego też, w ocenie skarżącego, bezpodstawne są wątpliwości Sądu Okręgowego w zakresie, czy ubezpieczony uczęszczał do zawodowej szkoły zasadniczej jako zwykły uczeń i jedynie odbywał praktyki w (...), czy też na podstawie indywidualnej umowy o naukę zawodu. Wskazał, że w latach 1970-1972, szkoły zasadnicze przyzakładowe prowadziły tylko jedną formę nauczania - przez praktyczną naukę zawodu. Praktyki w zakładach pracy odbywali tylko uczniowie normalnych szkół zasadniczych, które nie były szkołami przyzakładowymi. Ten

system szkolnictwa zmienił się od roku 1975 na skutek zmiany systemu prawnego. Nauka zawodu w szkołach przyzakładowych, była jednocześnie pracą za którą wypłacano wynagrodzenie. Apelujący stwierdził ponadto, że wszystkie akty normatywne regulujące kwestię praktycznej nauki zawodu stanowią, że okres praktycznej nauki zawodu w szkołach przyzakładowych był w tym czasie okresem zatrudnienia, wliczanym nawet do okresu pracy w szczególnym charakterze, jeżeli nauczany zawód wykonywany był w warunkach szczególnych; młodociani uczniowie byli pracownikami, a z tytułu zatrudnienia oprowadzane były za nich składki ZUS. Podniósł, że gdyby ZUS prowadził prawidłową i rzetelną imienną ewidencję osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu zatrudnienia, to dziś ubezpieczony nie musiałby ubiegać się o zaliczenie dwu letniego okresu nauki do kapitału początkowego - nie ulega bowiem wątpliwości w świetle dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, że ubezpieczony jako pracownik (...), był pracownikiem tego zakładu i z tego tytułu zakład odprowadzał za niego składki do ZUS. Wskazał, że orzecznictwo Sądu Najwyższego, w zakresie uznania pracy wykonywanej w ramach praktycznej nauki zawodu i otrzymywanego wynagrodzenia jest liczne i jednoznaczne. Na potwierdzenie okoliczności zawarcia umów o praktyczną naukę zawodu, zawnioskował o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i ubezpieczonego, przedstawił zdjęcia i oświadczenia. W związku z powyższym, wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie spornego okresu jako okresu ubezpieczenia przy obliczaniu wartości kapitału początkowego oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, ewentualnie o: uchylenie zaskarżonego wyroku i decyzji organu rentowego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z uwzględnieniem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy – wbrew zgłoszonym w apelacji zarzutom – właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie

z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. z 1958 r.,

Nr 45, poz. 226) nauka zawodu młodocianych w zakładach pracy odbywała się na podstawie podpisanej umowy o naukę zawodu. Potwierdza to również orzecznictwo, okresy zatrudnienia młodocianych na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed 1 stycznia 1975 r. są okresami składkowymi, o jakich mowa

w art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, których uznanie warunkuje wykonywanie pracy na podstawie indywidualnej umowy o naukę zawodu (por. wyrok SA

w Katowicach z 15 lutego 2011 r., III AUa 1731/10, Lex 1102951). Ubezpieczony

w apelacji podniósł, że fakt zawarcia takiej umowy uważa za możliwy do udowodnienia przy pomocy zeznań świadków, czy odpowiednich ich oświadczeń. Sąd Odwoławczy podkreśla jednak, że w prawie ubezpieczeń społecznych, podstawowym środkiem dowodowym są dokumenty pracownicze dotyczące ubezpieczonego (w tym świadectwa pracy, listy płac, etc.). Same zeznania świadków, a tym bardziej strony, nieznajdujące potwierdzenia w zebranej i ocenionej w sprawie dokumentacji, nie mogą przesądzać o zaliczeniu nieudokumentowanych okresów jako okresów ubezpieczenia doliczanych przy ustalaniu wartości kapitału początkowego. Zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych, wymaga bowiem zawsze dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyrok SN z 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97, OSNP 1998/22/667). Dowodem, który stanowi o możliwości potwierdzenia okoliczności zatrudnienia jest świadectwo pracy, umowa o naukę zawodu czy też wpis

w legitymacji ubezpieczeniowej. Gdyby ubezpieczony był w tym okresie zatrudniony, a nie jedynie odbywał praktyki w ramach nauki w (...) wG., z pewnością posiadałby jakikolwiek dokument potwierdzający tę okoliczność. Skoro jednak, dokument taki nie został przedłożony, Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie umożliwia przyjęcia wskazywanych przez ubezpieczonego okoliczności.

Sąd Odwoławczy stwierdził nadto, że wnioski dowodowe ubezpieczonego wskazane w apelacji należało oddalić, ponieważ – w świetle powyższych argumentów – dowody te nie umożliwiają wykazania, że ubezpieczony był zatrudniony w spornym okresie na terenie Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed 1 stycznia 1975 r. Podkreślenia wymaga, że we wszystkich załącznikach do wniosków o rentę czy o ustalenie kapitału początkowego – ubezpieczony jako pierwszy okres zatrudnienia wskazywał i dokumentował (...) w S. od 13.11.1972 r.

Zaaccentować na marginesie należy, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, nawet wykazanie zatrudnienia młodocianego na podstawie umowy zawartej na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, nie jest wystarczające do uznania tych okresów za okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach w myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ponieważ nie można przyjąć, aby pracownicy młodociani wykonywali tę pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (8 godzin dziennie), a co najwyżej w normie czasu pracy przewidzianej dla pracowników młodocianych (por. wyrok SN z 22 sierpnia 2012 r. I UK 130/12, Lex nr 1265553; wyrok SN z 23 stycznia 2012 r., II UK 96/11, Lex nr 1215433, wyrok SA w Lublinie z 9 maja 2013 r., III AUa 280/13, Lex nr 1314810).

Sąd Odwoławczy wskazuje nadto, że przepisy, które nie obowiązują w dacie wydania zaskarżonej decyzji, nie mogą stanowić podstawy zarzutów apelacyjnych.

W nawiązaniu do zarzutów apelacyjnych, Sąd Odwoławczy podkreśla, że podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska odnośnie wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie SN z 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, Lex nr 1169841, wyrok SN z 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758, Lex nr 38240). Z tego względu, mimo rozbudowanej i zawierającej szereg spostrzeżeń apelacji ubezpieczonego, Sąd Apelacyjny odniósł się szczegółowo do istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy zarzutów i poprzestał na ogólnym nieuwzględnieniu podnoszonych w sprawie okoliczności drugorzędnych.

Reasumując, ubezpieczony nie udowodnił, aby w spornym okresie był zatrudniony jako osoba młodociana w oparciu o umowę o naukę zawodu. Nie przedstawił bowiem ani samej umowy, ani świadectwa pracy czy też wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej. Niewątpliwie uczestniczył w obowiązkowych praktykach zorganizowanych przez (...) Szkołę Budowlaną dla Pracujących (...) w G., co nie jest jednak wystarczające dla uznania okresu tego jako okresu ubezpieczenia doliczanego do wartości kapitału początkowego.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSO del. Beata Górska SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel